



## Christian Happe - Prezes Sądu Rejonowego Oberhausen - tłumaczenie tekstu

Wprowadzenie

Dyrektor Sądu Rejonowego w Oberhausen

23 sędziów + 122 pracowników

Sytuacja wymiaru sprawiedliwości w Niemczech: czy byliście Państwo przygotowani na pandemię?

Częściowo przygotowani: mieliśmy dokumenty strategiczne i sprzęt, taki jak maski, rękawiczki, środki do dezynfekcji. Czy wiedzieliśmy, co nas czeka? NIE! Stanowiło to prawdziwe wyzwanie dla administratorów sądów. Musieliśmy nauczyć się kierować sądem w czasie pandemii.

Czy sądy funkcjonowały normalnie?

Funkcjonujemy każdego dnia. Ale: były chwile, kiedy sędziowie odwoływali swoje sesje, aby ograniczyć kontakt. Początek pandemii w połowie marca do końca kwietnia. Ponownie od grudnia do końca stycznia. Zawsze decydowaliśmy o pilnych sprawach, takich jak nakazy aresztowania, nakazy wstępne, itp. Próbowaliśmy zmniejszyć liczbę osób w sądzie. Pracowaliśmy zdalnie z domów w miarę możliwości. Akta sądowe częściowo elektroniczne. Personel pracował czasami na dwie zmiany, aby ograniczyć kontakty. Osoby z zewnątrz były umawiane na konkretne terminy. Wciąż staramy się unikać sytuacji, gdy ludzie czekają na korytarzach. Mamy zapasy sprzętu ochronnego.

A co z sesjami online – czy byliście Państwo przygotowani technicznie?

Teraz tak. Brakuje zwłaszcza pokoi online bezpiecznych w sensie ochrony danych. Używaliśmy komunikatora Skype, ale udział osób z zewnątrz nie był dopuszczalny. Teraz nasze spotkania stażystów odbywają się w 90% online.

Jakie są wady i zalety rozpraw online?

Duży i złożony temat. Ja korzystam z zasobów online, ale wolę kontakt osobisty.

W Niemczech staje się to coraz bardziej popularne, ale nadal nie jest w pełni zintegrowane. Skracza czas podróży i kontakty osobiste w czasie pandemii. Działa dobrze w przypadku współpracy z prawnikami lub ekspertami. Widzę problemy z przesłuchiowaniem świadków i osób bez wyposażenia technicznego. Rozprawy online nie są odpowiednie do stosowania prawa karnego.